

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lipca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Teresa Flemming-Kulesza (przewodniczący)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca)

w sprawie protestu S. K.

z udziałem Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego
przeciwko ważności wyborów prezydenckich,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 lipca 2010 r.,

postanawia:

- 1. wyrazić opinię, że zarzut protestu naruszenia art. 4 ustawy
z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej nie jest zasadny;**
- 2. w pozostałej części pozostawić protest bez dalszego biegu.**

Uzasadnienie

Pan S. K. wniósł protest wyborczy przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej w głosowaniu przeprowadzonym 20 czerwca i ponownie 4 lipca 2010 r. Zarzucił naruszenie przepisu art. 4 ustawy z 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którym wybory są równe; wyborcy

biorą udział w wyborach na równych zasadach. W uzasadnieniu wskazał, iż równość zasad, to nie tylko prawna równość każdego głosu lecz także równość faktyczna, czyli możliwość udziału obywateli w tych wyborach poprzez uzyskanie informacji dotyczącej miejsc w których można głosować, możliwość dotarcia do tych miejsc oraz uczestnictwa w kampanii wyborczej. Wybory nastąpiły po okresie klęski powodzi (maj/czerwiec), która dotknęła – według danych MSWiA - 2157 miejscowości z ponad 14 województw. Niektóre gminy, jak na przykład W. zostały dotknięte powodzią dwukrotnie, wielu mieszkańców straciło dobytek, miejsca zamieszkania, pracy, dokumenty tożsamości. Mieszkańcy terenów powodziowych zostali w tym względzie poszkodowani, nie mieli faktycznie możliwości uczestnictwa w tej kampanii (brak miejsc zamieszkania, dostępu do mediów), mieli utrudnione możliwości fizycznego uczestnictwa w samych wyborach.

Ponadto zgodnie z art. 228 ust. 7 Konstytucji w czasie stanu nadzwyczajnego oraz w ciągu 90 dni po jego zakończeniu nie mogą być przeprowadzone wybory Prezydenta Rzeczypospolitej. Rada Ministrów naruszyła art. 228 ust. 1 Konstytucji oraz przepisy ustawy z 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej, gdyż nie wprowadziła na terytorium powodziowym stanu klęski żywiołowej. Wprawdzie przepisy art. 228 ust. 1 Konstytucji i art. 2 oraz 4 ustawy o stanie klęski żywiołowej używają sformułowania o możliwości jego wprowadzenia, to jednakże uwzględniając wykładnię celowościową przepisów, a także art. 3 ust. 1 pkt 1 tej ustawy wydaje się oczywiste, iż legislatorowi chodziło nie tyle o samą możliwość, co konieczność wprowadzenia stanu klęski żywiołowej, w przypadku, gdy dotyka ona znaczących obszarów kraju, co miało miejsce w czasie tegorocznej powodzi. Niewprowadzenie stanu klęski żywiołowej stanowiło zatem naruszenie art. 228 ust. 1 Konstytucji RP jak i ustawy o stanie klęski żywiołowej. Niewprowadzenie stanu klęski żywiołowej nastąpiło tylko ze względu na fakt, iż wówczas wybory prezydenckie musiałyby zostać odłożone, a mieszkańcy terenów powodziowych mieliby normalne możliwości uczestnictwa w nich i głosowania przeciw kandydatowi wspieranemu przez partię rządzącą. A zatem w imię wyboru danego kandydata na prezydenta naruszono art. 228 Konstytucji RP. W uzasadnieniu protestu argumentuje się także, iż bezprawie (niewprowadzenie stanu klęski żywiołowej) nie może być podstawą prawnych rozwiązań, a to w świetle art. 2 Konstytucji, to jest

demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającym zasadę sprawiedliwości społecznej oraz jej art. 32 o równości wobec prawa (czego obywateli pozbawiono).

Państwowa Komisja Wyborcza wyraziła opinię, że zarzuty protestu są bezzasadne. Konstytucja RP, ani ustawa z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej nie zawierają przepisów regulujących tryb postępowania w przypadku wystąpienia zjawisk naturalnych utrudniających przeprowadzenie zarządzonych już wyborów. Z art. 228 ust. 7 Konstytucji RP wynika, że w czasie stanu nadzwyczajnego (w tym stanu klęski żywiołowej) oraz w ciągu 90 dni po jego zakończeniu między innymi nie mogą być przeprowadzane wybory Prezydenta Rzeczypospolitej. Przesłanką dla wprowadzenia stanu klęski żywiołowej nie może być chęć przełożenia wyborów na okres późniejszy, a skoro nie zaszła okoliczność, wskazana w art. 228 ust. 7 Konstytucji RP, organy państwowe i samorządowe zobowiązane były do zapewnienia warunków organizacyjnych do przeprowadzenia wyborów, w tym również na terenach dotkniętych powodzią. Państwowa Komisja Wyborcza podkreśliła, że władze samorządowe dokonały wszelkich starań w celu sprawnego przeprowadzenia głosowania na terenach popowodziowych, w tym również poprzez udzielanie pomocy w dotarciu wyborców do lokali wyborczych. W trakcie wyborów ani po pierwszym, jak i ponownym głosowaniu nie dotarły do Państwowej Komisji Wyborczej żadne informacje o braku możliwości wzięcia udziału w głosowaniu na terenach popowodziowych ani o naruszeniu przepisów ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej przy organizacji wyborów na tych terenach. Na marginesie Państwowa Komisja Wyborcza zauważyła, że w wymienionej w proteście gminie W. frekwencja wyborcza w pierwszym głosowaniu wyniosła 40,28% i była niższa od frekwencji w pierwszym głosowaniu w wyborach Prezydenta Rzeczypospolitej w 2005 r. o 8,38%, natomiast w głosowaniu ponownym frekwencja wyniosła 51,34% i była wyższa od frekwencji w głosowaniu ponownym w 2005 r. o 4,42%. W związku z powyższym Państwowa Komisja Wyborcza uznała, że zarzuty przedmiotowego protestu są bezzasadne.

Prokurator Generalny wniósł o wydanie postanowienia zawierającego opinię, że zarzuty protestu są bezzasadne ewentualnie o pozostawienie go bez dalszego biegu, gdyż nie przedstawiono i nie wskazano w nim dowodów, na których oparto

zawarte w nich zarzuty (art. 73 ust. 3 w związku z art. 74 ust. 1 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniesiony protest podlega rozpoznaniu na podstawie ustawy z 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (jednolity tekst: Dz.U. 2010 r. Nr 72, poz. 467). Wynika to z art. 129 ust. 2 Konstytucji, zgodnie z którym wyborcy przysługuje prawo do zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru Prezydenta na zasadach określonych w ustawie.

Oznacza to, iż zakres przedmiotu protestu jest ograniczony.

Zgodnie z art. 72 ust. 1 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej protest może być wniesiony tylko z powodu naruszenia przepisów tej ustawy albo z powodu dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, jeżeli to naruszenie lub przestępstwo miało wpływ na wynik wyborów.

Po wtóre protest może być wniesiony przeciwko wyborowi Prezydenta Rzeczypospolitej, a nie przeciw wyborom w ogóle.

Kwestia czy Rada Ministrów niezasadnie nie wprowadziła stanu klęski żywiołowej z powodu powodzi nie mieści się w podstawach protestu wyborczego określonych w ustawie o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Oceny tej nie podważa odwołanie się przez skarżącego do art. 2 i art. 32 Konstytucji, jako że przepis art. 129 ust. 2 Konstytucji stanowi wobec nich regulację szczególną. Ustawa zasadnicza określa więc, że prawo protestu wyborczego przysługuje na zasadach określonych w ustawie zwykłej.

Skarżący nie zarzuca niekonstytucyjności przepisów ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa ta nie zajmuje się stanami nadzwyczajnymi (w tym klęski żywiołowej), stąd poza przedmiotem rozpoznania protestu zgodnie z jej art. 72 ust. 1 pozostaje zarzut „bezprawia”, który skarżący łączy z niewprowadzeniem stanu klęski żywiołowej.

Stan nadzwyczajny jest przedmiotem odrębnej regulacji w Konstytucji (art. 228) i w ustawie z 18 kwietnia 2002 r. o stanie klęski żywiołowej.

Nie można więc stwierdzić naruszenia art. 228 ust. 7 Konstytucji skoro stan nadzwyczajny nie został wprowadzony.

Łącznikiem stanu nadzwyczajnego oraz zasady równości wyborów, wbrew odmiennemu przekonaniu skarżącego, nie jest przepis art. 4 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z nim wybory są równe; wyborcy biorą udział w wyborach na równych zasadach. Wynikająca z tego przepisu zasada równości oznacza, że każdemu wyborcy przysługuje jeden głos, równy sile głosu każdego innego wyborcy (por. choćby Stanisław Gebethner, Komentarz do ustawy o wyborze Prezydenta RP, W-wa 2000, str. 26-27; Leszek Garlicki, Polskie prawo konstytucyjne, zarys wykładu, wydanie 3, W-wa 1999, str. 128-129). Tylko taki zakres ochrony wynika z tego przepisu (zasady). Nie bada się zatem kondycji (majątkowej, zdrowotnej) ani innego położenia faktycznego wyborcy. Wbrew argumentom protestu w przepisie art. 4 ustawy o wyborze Prezydenta chodzi tylko o zapewnienie takiego samego prawa do głosowania każdemu wyborcy w rozumieniu prawa wyborczego. Innymi słowy to bezwzględne prawo nie może być nawet relatywizowane ze względu na różne z natury rzeczy sytuacje faktyczne wyborców. Z tych względów zrzut naruszenia przepisu art. 4 nie był zasadny.

Zgodnie z art. 73 ust. 3 ustawy o wyborze Prezydenta wnoszący protest powinien przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty. Protest, który nie spełnia tych warunków pozostawia się bez dalszego biegu. Odnosi się to do dalszej części wniesionego protestu, gdyż nie wskazuje personalnie choćby jednego wyborcy, wobec którego naruszono by zasadę równych wyborów.

Ponadto, nawet gdyby próbować akceptować interpretację protestu, to w ogóle nie wskazano w nim, iżby z powodu powodzi sytuacja któregośkolwiek (indywidualnego) wyborcy była gorsza w stopniu tak znacznym, iżby tylko ze względu na jej skutki nie mógł wziąć udziału w wyborach.

Z tych motywów, stosownie do art. 72 ust. 1, art. 73 ust. 3, art. 74 ust. 1 i art. 75 ustawy o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej orzeczono jak w sentencji.